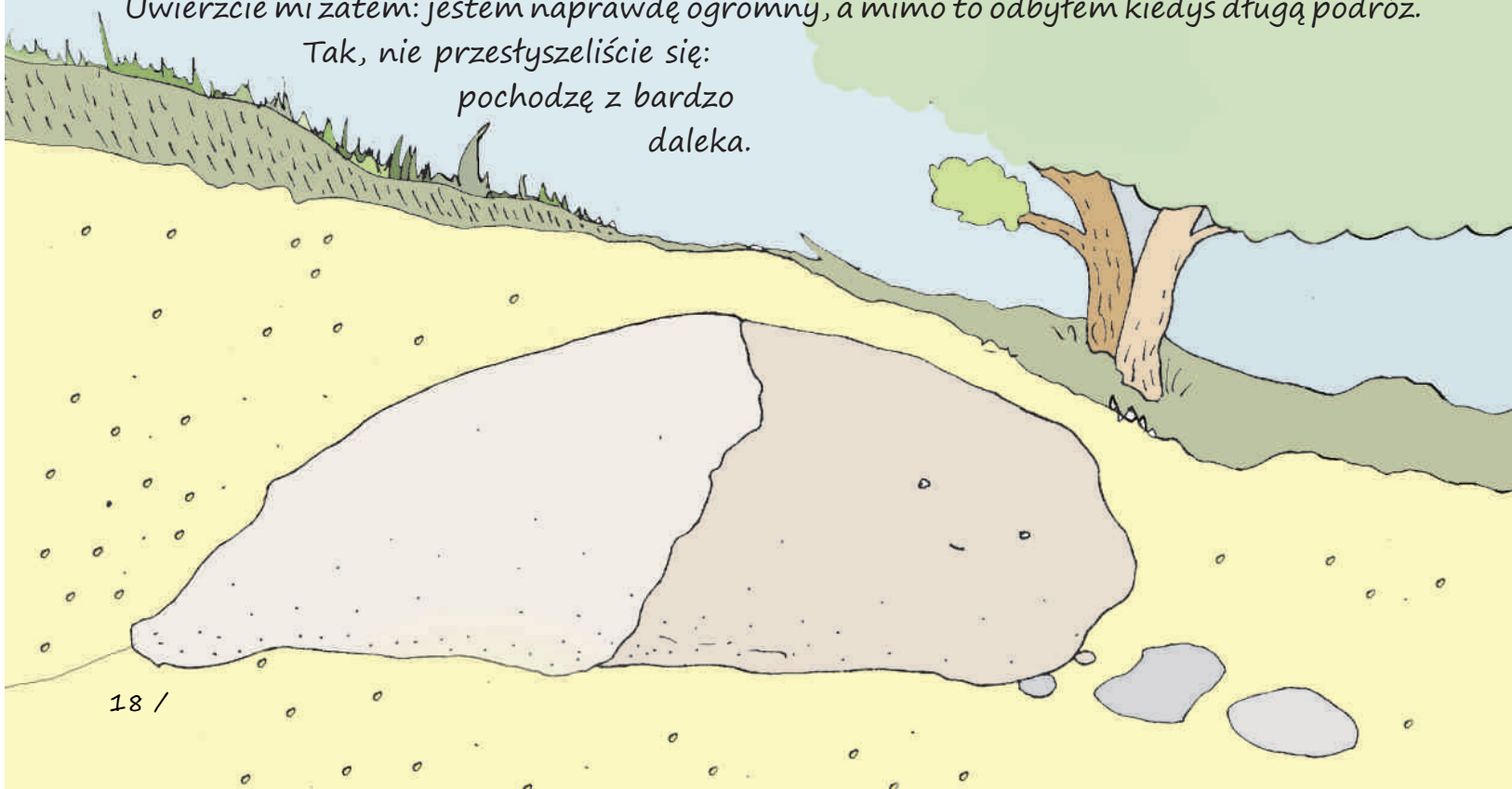


Kiedy przyjdziecie do Rosengarten, będę pierwszym, który was powita! To ja – wielki kamień. Zatrzymajcie się koniecznie przy wjeździe do wsi, by mi się przyjrzeć. Jestem tutaj, że tak powiem, nowy. Jeszcze do niedawna byłem prawie całkowicie przykryty ziemią i mało kto wiedział o moim istnieniu. Nikt nie przypuszczał, jak ogromny jestem w rzeczywistości. Dzięki ciekawości i uporowi pewnej ośmioletniej dziewczynki teraz jestem częściowo widoczny. Leni usłyszała od swojego taty o bardzo dużym kamieniu przy drodze do Rosengarten i postanowiła go odkopać. Kto wie, jak sobie mnie wyobrażała! Wiele dni razem ze swoim tatą kopata i kopata, a ja stawałem się coraz bardziej widoczny. Wkrótce przyjechał nawet jakiś urzędnik, żeby mnie zmierzyć i zaznaczyć moje położenie na specjalnej mapie. Powiedział, że jestem głazem narzutowym. Z powodu głębokiej rysy na mojej powierzchni nazwano mnie Zwillingstein, czyli Bliźniak. Wyglądam okazale, ale moje rozmiary można obliczyć tylko w przybliżeniu, ponieważ nigdy nie udało się wykopać mnie w całości. Szacuje się, że ważę około 70 ton – to mniej więcej tyle, co 50 samochodów! Uwierzcie mi zatem: jestem naprawdę ogromny, a mimo to odbyłem kiedyś długą podróż.

Tak, nie przestyszeliście się:
pochodzę z bardzo
daleka.



Dawno, dawno temu z północy w głąb kontynentu bardzo powoli przesuwały się grube warstwy lodu, w którym tkwili różni pasażerowie na gąpe. Było wśród nich wiele mniejszych głazów narzutowych, które do dziś można znaleźć na prawie każdym polu w tym regionie. Dużo rzadsze są oczywiście takie ogromne kamienie granitowe jak ja.

Trochę zazdroszczę mojemu matemu koledze, którego możecie zobaczyć w lesie na drugim końcu Rosengarten. Mówią na niego Grosser Stein, czyli Duży Kamień. Koń by się uśmieiał! Duży Kamień nie jest nawet w połowie tak duży jak ja, a wszędzie stoją tabliczki, które wskazują drogę do niego.

Jeśli przejdziecie się po wsi, traficie do starego pałacu, otoczonego ogrodem. Wybudował go przed 100 laty Karol Schulz, właściciel tutejszego majątku. Otaczał go cudowny ogród. Niestety, dziś pałac jest w opłakany stanie, a ogród zupełnie zarósł. Pan Schulz wpadł na niezwykły pomysł: chciał do swojego ogrodu przetransportować duży głaz narzutowy z odległej o cztery kilometry miejscowości Pagram. Specjalnie w tym celu zlecił budowę dużego wozu, do którego zaprzęgnięto 18 koni. Musicie pamiętać, że wówczas nie było takich dobrych dróg jak teraz, a poza tym kamień trzeba było przeciągnąć przez tory pobliskiej linii kolejowej. W tym celu postarano się o specjalne pozwolenie od ministra i na wiele godzin oficjalnie wstrzymano ruch pociągów. Chociaż wszystko było dobrze przygotowane, transport postępował bardzo powoli i tuż po przejściu przez tory z całego przedsięwzięcia ostatecznie zrezygnowano. Kilka lat później próbowano ponownie, ale kamień udało się przeciągnąć tylko o kilkaset metrów.

Muszę przyznać, że nawet jeśli mój mniejszy kolega nigdy nie dotarł do pięknego ogrodu pałacowego, to zazdroszczę mu jego krótkiej podróży. Większość głazów narzutowych od czasów stopnienia lodowca nie poruszyła się ani o centymetr, a on podróżował specjalnym powozem! Mnie byłoby trudno ruszyć z miejsca nawet ciężkimi traktorami i maszynami, nie mogę więc zwiedzić mojej wsi. Wy macie łatwiej: możecie po prostu przyjechać do Rosengarten i zobaczyć, co można tutaj odkryć!

INFORMACJE PRAKTYCZNE

1. Plac zabaw
2. Plac zabaw
3. Wejście do Zoo (Wildpark)
4. Bar Wupis
5. Kamień Bliźniak
6. Pałac
7. Stacja kolejowa



- W lesie miejskim (Stadtwald) można spacerować, zbierać grzyby i jagody. Na dużej mapie ustawionej przy barze Wupis są zaznaczone między innymi liczne potężne gązdy narzutowe. Jeden z największych z nich, zwany Zwillingstein, czyli Bliźniak, znajduje się jednak nie w samym lesie, lecz przy wjeździe do wsi Rosengarten od strony północnej (ulica Boossener Str.).

- W małym zoo (Wildpark) można spotkać wiele dzikich zwierząt, które żyją tu w warunkach możliwie zbliżonych do naturalnych. Wybiegi są duże i część zwierząt porusza się po terenie zupełnie swobodnie, więc Wildpark jest zdecydowanie odmienny od typowego ogrodu zoologicznego (otwarte codziennie w godz. 9-16 w sezonie zimowym i 9-18 w sezonie letnim).

- Ze względu na stan techniczny zabytkowy pałac można oglądać tylko przez płot.

- Na terenach zielonych między Rosengarten a Frankfurtem znajdują się źródła rzeczki Klinge, płynącej tu przez rezerwat przyrody.



Bar Wupis ma długą historię i jest przyjazny dzieciom. Można w nim zjeść, zorganizować ognisko i imprezy rodzinne (Fürstenwalder Poststr. 129, na skraju lasu, otwarte codziennie w godz. 11-18).



Do Rosengarten można dojechać autobusem nr 982 z dworca we Frankfurcie (ok. 20 min., połączenie co 60-90 min.). Na stacji kolejowej Rosengarten zatrzymują się co godzinę pociągi z Berlina i z Frankfurtu nad Odrą. Frankfurt nad Odrą - 7 km, Klingetal - 5 km, Wulkow - 8 km, Lubusz - 12 km, Słubice - 7 km.

Kamień Bliźniak ma prawdopodobnie około 4,5 metra długości, 3,5 metra szerokości i 2,5 metra wysokości. Jego większa część leży pod ziemią. Jak myślisz, dokąd by sięgał, gdyby leżał na jej powierzchni?

„Rosengarten” to po polsku „ogród różany”, ale wcale nie rośnie tu wiele róż. Przyjrzyj się ogródkom przed domami. Które rośliny umiesz nazwać?

Dowiedz się, kim byli ostatni mieszkańcy pałacu w Rosengarten.

Dowiedz się, skąd pochodzi i co oznacza nazwa baru Wupis.